

Zdzisława Sońnicka, Jeden

Umiemy pięknie śnić, nie potrafimy się obudzię
By z jasną twarzą wyjść do świata jaki jest,
O, to, co nam daje dzień takie się szare zdaje, zwykłe zdaje
Nie, przecież nie jest tak
Masz tylko jeden świat
I nie uciekniesz, bo nie ma jak
Masz w sobie to, co masz
Obraca się Twöj czas
I nie uciekniesz, bo nie ma jak
Jest jedna życa nić, prowadzi sen przez nocy krańce
Nikt przecież nie chce być do codzienności swej wygnał
Nie umiem zgodzić się, że sen mi w oczach gaśnie, kie
Nie, przecież nie jest tak
Mam tylko jeden świat
I nie ucieknę, bo nie mam jak
Dzień mi pomaga śnić, sen mi pomaga żyć
Choć to niełatwe sobą chcę być
Mam w sobie to, co mam
Chcę tego, czego chcę
I nie odejdę, bo nie mam gdzie
Mam w sobie to, co mam
Chcę tego, czego chcę
I nie odejdę, bo nie mam gdzie
Nie, przecież nie jest tak
Mam tylko jeden świat
I nie ucieknę, bo nie mam jak